

Sygn. akt IV CZ 11/06

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSA Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego w E.

przy uczestnictwie Wyższej Szkoły [...] w likwidacji

o wpis hipoteki przymusowej w księdze wieczystej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 lutego 2006 r.,

zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w E.

z dnia 8 grudnia 2005 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Sąd drugiej instancji postanowieniem wydanym w dniu 8 grudnia 2005 r. na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił apelację uczestnika wniesioną przez adwokata B. K., wobec uznania tego adwokata za osobę nieuprawnioną do działania w imieniu Wyższej Szkoły [...] w likwidacji (dalej WS).

Wskazując na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 17 lutego 2005 r. (sygn. akt IV CZ 214/04) co do konieczności poszukiwania podstaw oceny reprezentacji osoby prawnej w statucie, Sąd odwoławczy uznał rektora powołanego przez założyciela uczelni za organ uprawniony do reprezentowania uczestnika postępowania (WS), także po postawieniu uczestnika w stan likwidacji. Sąd ten uznał zarazem Z. D., udzielającego umocowania adwokatowi K., za nieuprawnionego do reprezentacji WS, a także do udzielania dalszych pełnomocnictw w imieniu tego uczestnika. Brak uprawnień Z. D. do reprezentacji uczestnika Sąd uzasadnił powołaniem go do pełnienia funkcji rektora przez sp. z o.o. „A.”, która nie nabyła statusu i uprawnień założyciela WS wobec stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy przeniesienia praw i obowiązków założyciela uczelni wyższej z 28 marca 2002 r., zawartej pomiędzy spółką „A.” i Wyższą Szkołą [...]. O nieważności wymienionej umowy przesądza – w ocenie Sądu odwoławczego – wykładnia art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych (Dz.U. Nr 96, poz. 590 ze zm., zwanej dalej „ustawą”), wskazująca na niezbywalność praw i obowiązków założyciela uczelni, których część miała charakter niezbywalnych praw majątkowych. Późniejsza nowelizacja art. 11 wymienionej ustawy nie potwierdza tezy, że przed nowelizacją dokonaną w 2002 r. brak było ograniczeń w przenoszeniu praw i obowiązków założyciela uczelni, wywodzi Sąd drugiej instancji.

Zażalenie na powyższe postanowienie odrzucające apelację wniósł uczestnik postępowania, zarzucając naruszenie:

- 1) art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych, w brzmieniu z dnia 28 marca 2000 r. (data zwarcia umowy),

przez błędną wykładnię, że przepis ten statuuje zakaz zbywania praw i obowiązków założyciela uczelni;

- 2) art. 58 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa cesji była nieważna z uwagi na sprzeczność z ustawą;
- 3) art. 55<sup>1</sup> i art. 55<sup>2</sup> k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że objęte umową cesji prawa niemajątkowe są niezbywalne.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący akcentuje twierdzenie, że przed nowelizacją wymienionej ustawy dokonaną w 2002 r. istniała swoboda w obrocie uprawnieniami założyciela uczelni wyższej, ponieważ wcześniej nie była wymagana zgoda właściwych organów administracji na zbycie uprawnień założycielskich. Zdaniem żalącego art. 57 k.c. wyraża zasadę przenaszalności praw o charakterze cywilnoprawnym nie ograniczając jej li tylko do praw majątkowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ zaskarżone postanowienie, mimo częściowo wadliwego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Rację ma żalący gdy twierdzi, że przepis art. 17 ust. 2 ustawy nie zawiera zakazu zbywania praw i obowiązków założyciela uczelni. Wskazuje on jedynie na przedmiotowo określony wymóg istnienia regulacji statutowej, m.in. w przedmiocie określenia w statucie sposobu wykonywania funkcji założyciela niepaństwowej uczelni zawodowej, także w przypadku likwidacji jej założyciela będącego osobą prawną. Przedmiotem regulacji tego przepisu nie jest więc zbywanie praw i obowiązków założyciela niepaństwowej uczelni zawodowej, a jedynie wskazanie na niezbędne elementy zawartości statutu takiej uczelni, których określony ustawą zakres nie obejmuje uprawnień do przedmiotowego zbycia.

Trafność pierwszego z zarzutów zażalenia nie przesądza jednak o trafności dalszej tezy żalącego, jakoby przed dokonaną w 2002 r. nowelizacją ustawy istniała nieograniczona swoboda w obrocie uprawnieniami założyciela uczelni. Tezy tej nie potwierdza art. 57 § 1 k.c., bowiem zakaz zastrzegania wyłączeń lub ograniczeń rozporządzania prawami zbywalnymi odnosi się tylko do czynności prawnych, a nie do rozstrzygnięć ustawodawcy.

Sam żalący słusznie podkreśla, że art. 58 k.c. limituje autonomię podmiotów prawa cywilnego, którego jednym z przejawów jest zastrzeżenie sankcji

nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy. Z taką czynnością prawną (umową z dnia 28 marca 2000 r.) mamy właśnie do czynienia w niniejszej sprawie.

Przepisy art. 11 ust. 1 – 4 ustawy, w brzmieniu z daty zawarcia umowy, przewidywały określony tryb tworzenia niepaństwowej uczelni zawodowej, a w szczególności tryb wyłaniania założyciela uprawnionego do założenia takiej uczelni. Przed udzieleniem przez właściwego Ministra zezwolenia na założenie niepaństwowej uczelni zawodowej przez określony podmiot, zwany „założycielem” (którym może być tak osoba fizyczna jak i osoba prawna), Minister zobowiązany był zasięgnąć wcześniej opinii dwóch ciał kolegialnych, a mianowicie: Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego. Nadto, zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy, obligatoryjnym elementem udzielonego przez Ministra zezwolenia na założenie uczelni, o której mowa w tym przepisie, było w szczególności określenie jej założyciela. Już tylko te wskazane regulacje, obowiązujące w dacie zawarcia umowy, wystarczająco dowodzą tego, że administracyjnoprawny tryb wyłaniania założyciela był ściśle reglamentowany, a wolą ustawodawcy było, by tylko te podmioty miały wpływ na desygnowanie konkretnej osoby fizycznej lub prawnej na założyciela uczelni.

Wobec powyższego umowę z dnia 28 marca 2000 r. przenoszącą prawa i obowiązki założyciela uczelni wyższej z podmiotu określonego w udzielonym przez Ministra zezwoleniu na założenie uczelni na inny podmiot, wskazany wyłącznie przez założyciela, należało uznać za czynność prawną mającą na celu obejście art. 11 ust. 1 i 3 ustawy, co skutkować musiało z tej przyczyny sankcją nieważności tej umowy. Odmienny wniosek musiałby prowadzić do absurdalnej sytuacji, w której przestrzeganie sformalizowanego administracyjnoprawnego trybu wyłaniania założyciela (art. 11 ust. 1 i 3 ustawy) i wynik tego postępowania mogłby być wbrew woli ustawodawcy unicestwiony i to nader łatwo i szybko po dacie udzielenia zezwolenia Ministra, poprzez sankcjonowanie ważności umów mających za przedmiot rozporządzenie prawami i obowiązkami założyciela uczelni. Zbieżne z powyższym stanowisko wyrażono już w orzecznictwie, stwierdzając, że uregulowanie zawarte w przepisie art. 11 ust. 5 ustawy, wprowadzonym w wyniku jej nowelizacji w 2002 r., przewidujące wyłącznie administracyjną drogę

przeniesienia pozwolenia na utworzenie uczelni na inny podmiot, nie oznacza, że przed wprowadzeniem tego przepisu dopuszczalny był cywilnoprawny obrót uprawnieniami do założenia uczelni niepaństwowej określonymi w decyzji administracyjnej (zob. wyrok NSA w Warszawie z dnia 6 maja 2004 r., sygn. akt. OSK 74/04, LEX nr 146740 wraz z argumentacją zaprezentowaną w uzasadnieniu). Przeciwno dopuszczalności zbycia, w wyniku zawarcia umowy, uprawnień założyciela uczelni na inny podmiot przemawia także okoliczność, że nie są to uprawnienia cywilnoprawne, a w konsekwencji nie mogły być one przedmiotem następstwa prawnego ani pod tytułem szczególnym, ani pod tytułem ogólnym. W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy omawiane uprawnienia były więc niezbywalne. Po nowelizacji ustawy dokonanej w 2002 r. ustawodawca dopuścił możliwość przeniesienia pozwolenia na utworzenie uczelni na rzecz innej osoby, ale tylko w drodze decyzji, a nadto po spełnieniu określonych w art. 11 ust. 5 in fine ustawy przesłanek.

Wobec powyższego nieważność umowy z dnia 28 marca 2000 r. miała ten skutek, że spółka z o.o. „A.” nie nabyła statusu i uprawnień założyciela WS. W konsekwencji powyższego spółka z o.o. „A.”, nie będąc założycielem EWSH, nie mogła posiadać uprawnień założyciela uczelni wynikających m.in. z § 24 i § 36 ust. 2 pkt 2 Statutu WS, tj. nie była uprawniona do skutecznego powołania rektora tej uczelni. Ponieważ pełnomocnictwa procesowego adw. B. K. udzieliła w imieniu WS osoba, której nie powołał na rektora uprawniony podmiot, tj. założyciel WS, przeto rację ma Sąd drugiej instancji, że wnoszący apelację adwokat nie był pełnomocnikiem skutecznie umocowanym do działania w imieniu WS, co musiało skutkować odrzuceniem apelacji tego uczestnika postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. i art. 398<sup>14</sup> k.p.c.